



Minister Spraw Zagranicznych

SM 2114/21/10/100188

Warszawa, dnia 03 września 2010 r.

**Pan Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Marszałku,*

W związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Czesława Ryszkę wspólnie z innymi senatorami podczas 62 posiedzenia Senatu w dniu 12 sierpnia 2010 roku (pismo BPS/DSK-043-2979/10 z dnia 17 sierpnia 2010 roku), chciałbym zapewnić o szacunku z jakim polska służba dyplomatyczna odnosi się do wszystkich uroczystości upamiętniających wydarzenia z naszej historii, również tej najnowszej. Ambasada RP w Budapeszcie aktywnie uczestniczy w szeregu uroczystości organizowanych na Węgrzech ku czci zmarłych w katastrofie pod Smoleńskiem. Mamy świadomość, że nasi węgierscy przyjaciele w sposób wyjątkowy uczcili pamięć ofiar katastrofy. Przedstawiciele Ambasady uczestniczyli już m.in. w uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej w XI dzielnicy Budapesztu i innych spotkaniach poświęconych pamięci ofiar katastrofy. Jeżeli chodzi o uroczystość w Tatabanya to przedstawiona w Pańskim oświadczeniu sprawa, wedle polskich dyplomatów akredytowanych na Węgrzech, wyglądała inaczej.

Organizatorzy uroczystości w Tatabanya wystosowali do Ambasady RP w Budapeszcie jedynie ogólne zaproszenie, nieimienne, które wpłynęło późno. Tym niemniej, mimo szczytu sezonu wakacyjnego i wcześniej już udzielonych urlopów do reprezentowania Ambasady wyznaczona została Pani Konsul Anny Derbin. Ambasada od początku doceniła tę przyjazną Polsce i Polakom inicjatywę, mimo, że uroczystość miała charakter lokalny i zaproszono na nią społeczność miasta wraz z rodzinami. Niestety na krótko przed terminem uroczystości dotarła do Pani Konsul A. Derbin informacja zapowiadająca przyjazd 70 tysięcy Polaków na wyścig F1. Tego samego dnia, tradycyjnie w dniu 1 sierpnia w Solymar k/Budapesztu, dokładnie o godzinie 17.00, z inicjatywy najstarszej organizacji polonijnej na Węgrzech, Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema, na wojskowym cmentarzu alianckim oddano hołd żołnierzom, w tym 37 polskim pilotom, którzy polegli spiesząc na pomoc walczącym powstańcom w Warszawie. Na uroczystości tej Ambasadę reprezentowała Pani Konsul A. Derbin.

Pani Konsul A. Derbin, oprócz wyjaśnień złożonych telefonicznie, przesłała organizatorom odpowiedź pisemną, zawierającą podziękowanie za ich inicjatywę oraz za zaproszenie, a także informacje dotyczącą nieobecności w tym czasie Ambasadora RP na Węgrzech. Poinformowała również o obowiązkach, które uniemożliwią jej udział w tej uroczystości. Organizatorzy uroczystości w Tatabanya ze zrozumieniem przyjęli te wyjaśnienia.

Na uroczystości w Tatabanya nie było oficjalnych przedstawicieli węgierskiego MSZ, jak również węgierskiego MON, do tych instytucji zaproszenia w ogóle nie zostały wystosowane. Na uroczystości pojawił się jedynie, przebywający prywatnie na Węgrzech, Imre Molnar, radca węgierskiej Ambasady w Warszawie, który jako historyk, w zakresie własnych zainteresowań, zajmuje się tematyką Katynia.

Niezależnie od przedstawionych wyjaśnień uzyskaliśmy zapewnienie Ambasadora RP na Węgrzech, który w omawianym okresie przebywał poza granicami Węgier, iż obowiązkiem Pani Konsul A. Derbin było zapewnienie na uroczystości w Tatabanya zastępstwa, nawet w tak nagłej sytuacji. Została zwrócona uwaga Pani Konsul A. Derbin, która przeprosiła i wyraziła szczere ubolewanie, zapewniając jednocześnie, iż taka sytuacja więcej się nie powtórzy.

*Z wyrazami szacunku*

z up. Ministra Spraw Zagranicznych  
SEKRETARZ STANU  
*Jean Borkowski*